

NAUKOZNAWSTWO – wiedza na temat różnych nauk; jedna z nauk o nauce – metanauka; polityka uprawiania nauk w ramach przyjętej ideologii.

Jako naukę wyodrębniono n. w latach 30. XX w., ale do dziś status n. jako nauki jest dyskusyjny co do przedmiotu (jak pojęta nauka jest jego przedmiotem? jakie nauki są badane?), co do metody (z jakiej nauki zaczerpnięte są metody badawcze?), co do różnicy lub związku z innymi metanaukami (czym różni się od metodologii nauk, filozofii nauki czy socjologii nauki?), co do celu (teoretyczny czy praktyczny?). Przeważa pogląd, że n. to nazwa opisowa oznaczająca nie naukę, lecz federację różnych nauk o nauce. W bloku państw pod dominacją sowiecką, łącznie z PRL-em, n. znalazło się w centrum zainteresowania władz z racji ideologicznych – ze względu na cel całkowitego podporządkowania kultury, edukacji, naukowców i nauki „budowie komunizmu”, w czym szczególnie pomocne miało być n. (polityka naukowa).

NAUKOZNAWSTWO JAKO NAUKA. O ile refleksja nad nauką pojawiła się już u pierwszych filozofów gr. (Heraklit, eleaci, Platon, Arystoteles), o tyle nauki o nauce (szeroko pojęta metanauka) rozwinęły się dopiero w czasach współczesnych. Wyróżnić można takie nauki o nauce, jak epistemologia, teoria nauk (logiczna teoria nauki, teoria poznania naukowego), metodologia nauk, filozofia nauki, scjentologia, epistemologia pragmatyczna, logika wiedzy. Wśród nich pojawiło się n., które sytuuje się w dziedzinach humanistyczno-pragmatycznych, dążąc do takiego sposobu organizacji badań naukowych, aby zwiększyć ich efektywność w kontekście ekonomicznym i politycznym (S. Kamiński, *Nauka i metoda*, 34).

W okresie międzywojennym w Polsce za przełomowy dla n. uznaje się artykuł F. Znanieckiego *Przedmiot i zadania nauki o wiedzy* oraz M. i S. Ossowskich *Nauka o nauce*. Ossowscy w obręb n. włączyli filozofię nauki, psychologię nauki, socjologię nauki, organizację nauki oraz historię nauki (W. Gasparski, *N.: ocena stanu dyscypliny*, 6 n.). Z punktu widzenia struktury n. jako nauki dominuje przekonanie, że nie jest to odrębna nauka, lecz zbiór nauk badających działalność naukową z różnych punktów widzenia. W grę wchodzi tu nauka rozumiana jako zasób wiedzy, jako praca naukowa zmierzająca do zwiększenia zasobu wiedzy, jako społeczność ludzi nauki, jako nakłady i efekty badań, jako ramy prawne działalności naukowej, jako przemiany nauki pojętej jako instytucja społeczna (zob. *Rozwój n. do roku 2000*, oprac. przez Komitet Naukoznawstwa PAN). N. traktowane może być jako zintegrowana interdy-

scypolina, jako federacja subdyscyplin, jako n. praktyczne, jako badania nauko-
znawcze. Współcześnie dominuje pogląd, że n. jest federacją subdyscyplin (W.
Gasparski, *N.: ocena stanu dyscypliny*, 10 n.). Ale jeśli n. jest tylko zbiorem
różnych nauk, to samo nie jest nauką; z końcem lat 80. XX w. przestano je
więc zaliczać do dyscyplin naukowych w ramach statutu Instytutu Filozofii i
Socjologii PAN (W. Gasparski, *O aktualnym stanie badań n. w Polsce*, 384 n.).

Kryzys statusu n. jako nauki płynie głównie stąd, że jego zasadniczym
zwróceniem nie są cele teoretyczne, ale praktyczne, określane odgórnie w kon-
tekście politycznym. Bez oparcia w polityce (i ideologii) naukowcy nie są
w stanie obronić n. jako nauki (zwł. w sensie teoretycznym). Z tego względu,
gdy n. przestaje być potrzebne politykom, traci oparcie administracyjne i finan-
sowe płynące ze strony państwa, stając się przedmiotem zainteresowania nie-
wielkiego grona naukowców (tamże, 386).

NAUKOZNAWSTWO A POLITYKA NAUKOWA. Zainteresowania wiedzą o naukach
(choć nie jako nauka o nauce) przybrały w Polsce formę zinstytucjonalizowaną
w 1800, gdy powstało Tow. Przyjaciół Nauk. W 1872 powołana została w Kra-
kowie Akademia Umiejętności (po przekształceniu Tow. Naukowego Krakow-
skiego, założonego w 1815), przemianowana w 1919 na PAU. W 1857 powsta-
ło Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu, a w 1875 w Toruniu. W 1881 założono
Kasę im. Józefa Mianowskiego jako Fundację Popierania Nauki; w jej ramach
działało w latach 1928–1939 Koło Naukownawcze, zrzeszające wielu wybit-
nych profesorów z różnych dziedzin wiedzy.

Po II wojnie światowej pol. n. (jak i sama nauka) stało się przedmiotem
działań o podłożu ideologicznym. Wzorce szły z ZSRR, w którym partia ko-
munistyczna rządziła również nauką. System edukacji scentralizowano, obej-
mując większość szkół i instytucji naukowych. Celem n. była nie teoria, lecz
ideologia. Marksizm uznawał naukę za środek, który umożliwi komunizmowi
panowanie nad światem, stąd wyznaczał nauce „naczelną funkcję społeczną
jako najpotężniejszemu narzędziu opanowania przyrody i organizacji świata”
(M. Chojnowski, *Nauka i uczone w Związku Radzieckim*, 40). Dlatego należało
wpisać naukę, kadry i instytucje naukowe w struktury państwa, kontrolowane
odgórnie przez komunistyczne władze. Plan zdobycia pełnej kontroli nad pol.
nauką realizowano wielofazowo. Szkoły i stowarzyszenia pozbawiano nieza-
leżności materialnej (nacjonalizacja własności prywatnej równała się utracie
fundacji wspierającej dane stowarzyszenie), państwo monopolizowało wydaw-

nictwa (pozwalało to na ideologiczną cenzurę prac naukowych), rozpoczęto proces centralizacji wszystkich towarzystw naukowych, których tuż po zakończeniu wojny było w Polsce jeszcze ok. pięćdziesięciu (E. Krassowska, *Ministerstwo Oświaty wobec nauki i szkół wyższych*, 28).

Komuniści postrzegali w edukacji i nauce główne narzędzie urabiania świadomości. „Uniwersytety muszą również współdziałać w ideologicznym procesie wychowania nowego człowieka”, i muszą w związku z tym zostać poddane „ideologicznej przebudowie” (tamże, 20). Kluczową rolę w tym procesie wyznaczono naukom humanistycznym; władze komunistyczne w Polsce uznawały, że cały dotychczasowy dorobek pol. humanistyki „musi ulec zasadniczej naukowej rewizji”; przykładem miały być „pozytywne” zmiany, jakie już wówczas wymuszono w obrębie polonistyki (tenże, *Nowe zadania nauki i szkolnictwa wyższego*, 125).

W ZSRR rektorzy i dziekani byli mianowani przez ministerstwo. Profesorowie mogli kierować katedrą tylko przez 8 lat (tamże, 33–34). W PRL-u rozwiązania sowieckie nie tylko naśladowano, ale nawet próbowano iść dalej: rektorów, prorektorów, dziekanów i prodziekanów miał powoływać minister, i to na czas nieokreślony, mogąc ich w każdej chwili odwołać (M. Jaroszyński, *Nowy etap organizacji szkolnictwa wyższego*, 54). Kadry naukowe miały być coraz bardziej uzależniane od polityki, gdyż apolityczność nauczania uznano za fikcję („Musimy zdecydowanie skończyć z fikcją apolitycznego nauczania, także na szczeblu uniwersyteckim, co pociągnie za sobą rozszerzenie zakresu przedmiotów światopoglądowych na wszystkich wydziałach (elementy filozofii marksistowskiej)” – E. Krassowska, *Nowe zadania nauki i szkolnictwa wyższego*, 156). Ówczesny prezydent PRL B. Bierut (którego imię na podstawie uchwały Rady Ministrów otrzymał w 1952 UW i które nosił do 1989), twierdził, że jak czysta nauka nie może stać z dala od polityki, tak nowoczesna polityka potrzebuje nauki (B. Bierut, *O nauce, kulturze, oświacie w Polsce Ludowej*, *Życie Nauki* 6 (1951) z. 5–6, 485).

Pod koniec lat 40. XX w. toczyła się w Polsce batalia wokół PAU, która gromadziła profesorów wybitnych i niezależnych, rozumiejących, że nauka jest filarem polskości, a humanistyka jest wypadkową kultury narodowej, nie zaś narzędziem ideologii (G. Przychocki, *Ogólne zagadnienia dotyczące zadań i potrzeb nauki polskiej*). Członkowie PAU świadomi zagrożeń, jakie niesie ze sobą komunistyczny totalitaryzm, dawali, mimo zastraszania, wyraz swej dez-

aprobaty (K. Ajdukiewicz, *Co to jest wolność nauki?*). Władze postanowiły zneutralizować PAU, ustanawiając nową „akademię” – na wzór Akademii Naukowej ZSRR (uznanej za najbardziej nowoczesną w świecie), powołując PAN (E. Krassowska, *Nowe zadania nauki i szkolnictwa wyższego*, 143). W rezultacie powstała organizacja, która podlegając Prezydium Rządu, realizowała linię partii. Prof. J. Dembowski, pierwszy prezes PAN wyznawał, że za powołaniem PAN przemawiają względy ideologiczne (postępowa nauka pomaga budować socjalizm), naukowe (zapewnienie elicie naukowców lepszych warunków pracy i odciążenie jej od dydaktyki), organizacyjne (centralizacja). Akademia ma być „producentem naukowym”. W takich warunkach rolę PAU, Tow. Naukowego Warszawskiego i in. towarzystw naukowych prof. Birecki, Chitruk, Leśnodorski, Olszewicz uznali za „żadną” (*Sprawozdanie z sesji naukowej*, *Życie Nauki* 6 (1951) z. 1–2, 75–77).

Na I Kongresie Nauki Polskiej w 1951 prezes prof. K. Nitsch podał zgromadzonym do wiadomości, że Walne Zgromadzenia PAU (głosowanie było jawne, mimo kilkunastu wniosków o głosowanie tajne) uznało, że z chwilą powołania PAN, PAU jako odrębna instytucja naukowo-badawcza „straci rację bytu”, przekaze natomiast PAN „cały swój dorobek, doświadczenie, czynne placówki naukowo-badawcze oraz majątek” (*Przemówienie prof. Kazimierza Nitscha, prezesa Polskiej Akademii Umiejętności*, *Życie Nauki* 6 (1951) z. 7–8, 663). Podobną deklarację złożył prezes Warszawskiego Tow. Nauk, prof. W. Sierpiński (tamże, 664). Po powołaniu PAN prof. Dembowski w imieniu Prezydium PAN potwierdził w depeszy do J. Stalina, że „wielka konstruktywna i postępowa” nauka służy opanowywaniu sił przyrody i budowaniu społeczeństwa socjalistycznego (zob. *Depesza Prezydium Polskiej Akademii Nauk do Józefa Stalina*, *Życie Nauki* 7 (1952) z. 3–4, 3).

Tworzenie scentralizowanego systemu sterowania nauką opartego na ideologii komunistycznej prowadzono planowo. Pracowników naukowych starano się zastraszyć albo zjednać nagrodami, łącznie z projektem utworzenia dla najbardziej zasłużonych „Kolegium Nieśmiertelnych”. Obowiązywała zasada „łączności polityki naukowej z ideologią polityczno-społeczną”, narzucana przez rządzącą partię komunistyczną. Zasadzie tej podporządkowano również system kształcenia kadr oraz mechanizm przyznawania tytułów i stopni naukowych – jeden z najbardziej rozbudowanych na świecie, obejmujących aż 7 szczebli, a pozostający pod kontrolą państwa głównie za pośrednictwem Cen-

tralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki, utworzonej w 1951 w ramach nowej ustawy o szkolnictwie wyższym (M. Jaroszyński, *Prawo pracowników naukowych*, 116 n.; J. Kaczmarek, *Zasady polityki naukowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*). Pod koniec lat 70. XX w. sowiecki autor stwierdził, że nauka wpisana jest w marksistowsko-leninowską teorię rozwoju społecznego (S. R. Mikulinski, *Polityka naukowa krajów socjalistycznych*, 345 n.).

Pod koniec lat 80., wraz ze zmianami politycznymi i upadkiem ideologii komunistycznej, n. znalazło się w kryzysie, nie pomogło to, że niektórzy naukowcy starali się podkreślać czysto teoretyczny cel swoich zainteresowań (W. Gasparski, *O aktualnym stanie badań n. w Polsce*), mimo że na łamach prowadzonych przez nich periodyków, takich jak „Życie Nauki” czy „Zagadnienia Naukoznawstwa” ukazywały się artykuły, które wprost wskazywały na polityczny cel nauki, instytucji naukowych i pracy naukowej.

W nowym układzie politycznym władze, pozbawione oparcia w mocodawcy, jakim był ZSRR i po upadku ideologii komunistycznej, straciły zainteresowanie n., co przyczyniło się do dezintegracji samej dziedziny, jak i środowiska naukowego; w 1993 n. wypadło ze spisu nauk humanistycznych (W. Gasparski, *N.: ocena stanu dyscypliny*, 3 n.), choć w 1996 ponownie znalazło się na liście uznanych dyscyplin. Istnieją również instytucje, takie jak Rada Główna Szkolnictwa Wyższego, Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów, PAN, które powołano do politycznej kontroli nauki pol., a których statuty i umocowania prawne (w wypadku Centralnej Komisji również nazwa) ulegały wraz ze zmianami politycznymi modyfikacji. W 1981 wskrzesiło działalność Tow. Naukowe Warszawskie, w 1989 reaktywowano PAU.

Czasopisma poświęcone n. w Polsce: miesięcznik „Życie Nauki” (1946–1952); „Zagadnienia Naukoznawstwa” (ukazuje się od 1965, od 1968 jako kwartalnik, wydawany przez Komitet Naukoznawstwa PAN); „Science of Science” (wydawnictwo ciągłe, 4 razy w roku, Komitet Naukoznawstwa PAN 1980–1990).

Następujące instytucje n. : Komitet Naukoznawstwa przy Prezydium PAN (powołany 1963 początkowo jako Komisja Naukoznawstwa, a od 1969 jako Komitet Naukoznawstwa); Pracownia Badań Naukoznawczych (od 1964 w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN, później przeniesiona do Oddziału Informacji Naukowej PAN, a następnie włączona do Zakładu Prakseologii i

Naukoznawstwa Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, zlikwidowany w 1993); Biblioteka PAN w Warszawie o profilu naukoznawczym (wydawała od 1975 „Polską Bibliografię Naukoznawstwa i Technoznawstwa”, zlikwidowana w 2004).

F. Znaniecki, *Przedmiot i zadania nauki o wiedzy*, Nauka Polska 5 (1925), 1–78; M. i S. Ossowsky, *Nauka o nauce*, Nauka Polska 20 (1935), 1–12; K. Ajdukiewicz, *Co to jest wolność nauki?*, *Życie Nauki* 1 (1946) t. 1, z. 6, 417–426; G. Przychocki, *Ogólne zagadnienia dotyczące zadań i potrzeb nauki polskiej*, tamże, 67–90; M. Choynowski, *Nauka i uczone w Związku Radzieckim*, tamże, 3 (1948) t. 6, z. 3–4, 40; E. Krassowska, *Ministerstwo Oświaty wobec nauki i szkół wyższych*, tamże, t. 5, z. 1–2, 13–31; tenże, *Nowe zadania nauki i szkolnictwa wyższego*, tamże, 4 (1949) t. 7, z. 2, 129–163; M. Jaroszyński, *Nowy etap organizacji szkolnictwa wyższego*, tamże, 7 (1952) z. 1–2, 54; S. Kamiński, *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lb 1961, 1981³ (pod nowym tytułem: *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lb 1992⁴); M. Jaroszyński, *Prawo pracowników naukowych*, Wr 1967, nowe wyd. Wr 1971; J. Kaczmarek, *Zasady polityki naukowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, ZNauk 14 (1978) z. 3, 331–341; S. R. Mikulinski, *Polityka naukowa krajów socjalistycznych*, tamże, 343–353; *Rozwój n. do roku 2000*, ZNauk 21 (1985) z. 3, 319–328; W. Gasparski, *O aktualnym stanie badań n. w Polsce*, ZNauk 25 (1989) z. 3–4, 381–397; tenże, *N.: ocena stanu dyscypliny*, ZNauk 30 (1994) z. 1–4, 3–15.

Piotr Jaroszyński